

Program ocalenia Francji wskazuje odezwa Generalnej Konfederacji Pracy

PARYŻ (PAP). Na zakończenie 27 Kongresu francuskiej Generalnej Konfederacji Pracy (CGT) uchwalono odezwę do wszystkich pracowników Francji i krajów zamorskich. Podkreślili w niej ciężkie położenie francuskiej klasy robotniczej, odezwa m. in. stwierdza:

„Dzięki wysiłkom francuskiej klasy robotniczej, robotnicy ustalili — pomimo istniejących trudności — poziom produkcji przemysłowej na 115 proc. w stosunku do stanu przedwojennego. W tym samym czasie płaca, jeśli chodzi o ich zdolność nabywcza, obniżyła się o 50 proc. w porównaniu z r. 1938.

Nastąpiło to dlatego, że kolejne rządy weszły na drogę polityki reakcyjnej i antyrządowej. RZĄDY TE PROWADZIŁY KRAJ DO RUINY I UPADKU, a masy ludowe do nędzy, podczas gdy grupa wielkich kapitalistów podwyższała ciągle swoje zyski.

Tego rodzaju polityka sprzeczna jest z interesami narodu.

To musi się zmienić. Klasa robotnicza ma dosyć tej sytuacji.

27-my Kongres CGT wzywa Was do skierowania wszystkich wysiłków, aby otrzymać jak najszybciej:

1) Wydatną akcję przeciwko zwwyżce cen, akcję, zmierzającą do rzeczywistego obniżenia kosztów utrzymania drogą redukcji zysków kapitalistycznych i walki ze spekulacjami.

2) Podwyższenie płac, zapomóg i emerytur, biorąc za podstawę minimum egzystencji w wysokości 15 tys. franków i wprowadzenie w życie zasady autonomicznej rewizji płac.

3) Rewizję przepisów, określających zarobki w poszczególnych okresach.

4) Utrzymanie zdobytych społecznych, polepszenie Ubezpieczalni Społecznej przez oddanie jej zarządu w ręce samych ubezpieczonych, obronę nacjonalizacji zakładów i fabryk przez uchylenie decyzji, usuwających prawdziwych przedstawicieli interesów narodowych, z Rad administracyjnych, oraz obronę i poszanowanie świętości, będącej zasadniczym warunkiem pokoju i szkoły państwu.

5) Całkowite wprowadzenie w życie statutu urzędników państwowych.

6) Walkę przeciwko bezrobociu, będącego bezpośrednim wynikiem planu Marshalla, przez rozwój produkcji francuskiej.

7) Poszanowanie demokracji i konstytucji republikańskiej, prawa strajków i praw związkowych, uwalnienie więzionych działaczy związkowych i członków ruchu oporu, zaprzestanie dochodzeń sądowych i sankcji za udział w akcji strajkowej i prowadzenie akcji związkowej.

8) Zaspokojenie żądań pracowników Afryki północnej i innych terytoriów zamorskich.

ABY ZAPEWNIĆ DZWIĘGNIĘCIE SIĘ FRANCJI, 27-MY KONGRES WZYWA WAS RÓWNIEŻ DO WALKI RAZEM Z CGT, CELEM ZMUSZENIA DO ZANIECHANIA KASTROFALNEJ POLITYKI, PROWADZONEJ PRZEZ RÓŻNE EKIPY RZĄDOWE, ODRZUCAJĄCE NABOK INTERESY NARODOWE.

Kongres wzywa Was, abyście walczyli wspólnie ze wszystkimi patriotami o wprowadzenie w życie programu ocalenia Francji, który Wam proponujemy: Uwolnić się od ciężarów planu Marshalla, przyjąć po-

litykę pokojową przy boku wszystkich państw pokojowych, a w szczególności naszego wielkiego sojusznika — Związku Radzieckiego.

Trzeba przywrócić normalne stosunki gospodarcze ze wszystkimi państwami, GŁÓWNIEM ZAS Z ZSRR i

DEMOKRACJAMI LUDOWYMI, aby zapewnić dla naszej gospodarki źródła surowców oraz rynki zbytu. Domagamy się należnych nam od Niemców odszkodowań.

Zadamy zaprzestania polityki podżądzi i oficjalnego podtrzymywania grup rozłamowych, będących narzędziem polityki reakcyjnej, oraz zapewnienia klasie robotniczej należnego jej miejsca w kierownictwie politycznym i gospodarczym kraju, to

jest jedynym środkiem przywrócenia zaufania i stworzenia entuzjasmu do pracy, bez którego wszelka odbudowa jest wykluczona.

Zadamy rozwiązania bojkotów de Gaulle'a, które mają na celu prowokowanie narodu do wojny domowej.

Dla urzeczywistnienia tego programu Francja potrzebuje uprawdopodobnienia demokratycznego rządu, opierającego się na narodzie i wyprowadzającego w życie jego postulaty.

27-my Kongres CGT wzywa Was również do akcji przeciwko podżegaczom wojennym, w obronie trwałego pokoju, tych podżegaczy wojennych, którzy wciągają Francję w najgorszą awanturę.

Powinniśmy zagrozić drogi awanturnikom wojskowym „bloku zachodniego”.

Pracownicy Francji potrzeba zmusić do cofnięcia się podżegaczy wojennych i znaleźć się do ich nie-

szkodliwieniu. Pracownicy popierają politykę pokojową Związku Radzieckiego, z którym bez względu na okoliczności zachowają wiary ścisłej przyjaźni.

Pracownicy jednoczą się! Jedynie mała garstka zdrajców stara się nadal odgrywać rolę lamistraszków. Należy wzmocnić jedność. Zlikwidujcie rozłam związków i powróćcie do CGT, która jest wspólnym domem wszystkich pracowników, przystępując do Generalnej Konfederacji Pracy.

Niech żyje jedność pracowników, niech żyje Generalna Konfederacja Pracy! NAPRZÓD. ABY FRANCJA STAŁA SIĘ KRAJEM DEMOKRATYCZNYM I SUWERENNYM!

Niech żyje Światowa Federacja Związków Zawodowych i międzynarodowa jedność pracowników, która potrafi unicestwić zakusy podżegaczy wojennych!”

Nowe władze CGT

PARYŻ (PAP). Na zakończenie 27 Kongresu Generalnej Konfederacji Pracy wybrane jednomyslnie Komisje Administracyjną i Biuro CGT.

Do Biura weszli:

BENOIT FRANCHON
i ALAIN LE LEAP

jako generalni sekretarze, oraz **MONMOUSSEAU, DUCHAT, MARION, TOLLET, RAMOND, RAYNAUD, JAYAT, COUETTE, DELLAC**

i **LE BRUN**

jako sekretarze.

Komisja Administracyjna CGT obejmuje oprócz wymienionych osób — ponadto 35 przedstawicieli wszystkich federacji związkowych we Francji.

LOUIS SAILLANT,

sekretarz generalny Światowej Federacji Związków Zawodowych, nie przyjął nominacji do Biura CGT, podkreślając, że obowiązki, jakie piastuje w Światowej Federacji nie pozwalają mu w tym samym czasie kierować centralą związkową swojego kraju.

Prezydent R. P. przyjął Delegację Stronnictwa Demokratycznego

WARSZAWA (PAP). Prezydent RP przyjął w dniu 18 bm. w Belwederze delegację władz naczelnych Stronnictwa Demokratycznego w składzie: prof. dr Mieczysław Michałowicz, minister Wincenty Rzymowski, wicemarszałek Wacław Barcikowski, wiceminister Leon Chajni, red. Henryk Cukrec, pos. Marek Arzyński i pos. Faustyn Szlachetka.

Delegacja przedstawiła Prezydentowi wypracowane przez Radę Naczelnej Stronnictwa Demokratycznego, któ-

re odbyły się w Warszawie w dniach 10 i 11 bm.

Zegnął delegację, po dłuższej audyencji, Prezydent Bierut w przyjaznych słowach życzył kierownictwu Stronnictwa „dalszej owocnej działalności”.

Dziś w Pradze polsko-czechosłowacka konferencja gospodarcza

PRAGA (PAP). W dniu dzisiejszym przybywają do Pragi członkowie polskiej sekcji czechosłowacko - polskiej komisji dla wymiany towarowej, działającej w ramach rady współpracy gospodarczej.

Delegacje dwu państw omówią aktualne zagadnienia, związane z wymianą handlową.

Pieniądz francuski bez wartości Dewaluacja franka ogłoszona urzędowo

PARYŻ (PAP). W dzienniku urzędowym ukazał się komunikat o dewaluacji franka. Dewaluacja ta dotyczy przede wszystkim relacji franka do funta szterlinga, przy czym

banki francuskie będą płacić za kupowany funt 1.055 franków.

Komunikat wymienia również inne waluty, wobec których zastosowano dewaluację franka.

Kurs walut będzie ustalany raz na miesiąc i ogłaszany w dzienniku urzędowym. Kurs ten będzie zależny każdorazowo od sytuacji na rynku pieniężnym.

Urzędowy komunikat zapowiada ponadto ustalenie stosunku franka do dolara w zależności od sytuacji na wolnym rynku pieniężnym.

W paryskich kołach gospodarczych komentuje się, że uzależnienie wartości dolara od wolnego rynku oznacza niewątpliwie podwyżkę kursu dolara, a więc i dalszą dewaluację franka, również w odniesieniu do dolara.

Zwraca się uwagę, że ta zależność pociągnie za sobą płynność kursu waluty francuskiej i rozwój spekulacji giełdowej.

Premier Indii u min. Wyszyńskiego

PARYŻ (PAP). Premier Indii Pandit - Nehru przeprowadził w niedzielę konferencję z wiceministrem Wyszyńskim w gmachu ambasady radzieckiej w Paryżu.

W rozmowach wzięła również udział siostra Nehru, pełniąca funkcję ambasadora Indii w Moskwie oraz szef delegacji hinduskiej w ONZ.

Kongres węgierskich związków zawodowych

Wśród gości — przewodniczący KCZZ tow. Witaszewski

BUDAPESZT (PAP). W niedzielę rozpoczęły się w Budapeszcie obrady Kongresu Węgierskich Związków Zawodowych.

Na salę obrad przybyli Prezydent Republiki Szakasits, przedstawiciele Rządu z Premierem Dinnyesem na czele, centralne władze Węgierskiej Partii Pracujących, oraz delegacje związków zawodowych kilkunastu krajów, m. in. z Polski.

W dniu otwarcia Kongresu obecny był również generalny sekretarz Światowej Federacji Związków Zawodowych — Saillant.

Po powołaniu Prezydium Kongresu, przemówienie wygłosił Prezydent Republiki, który zwrócił m. in. uwa-

ge na fakt, że na Węgrzech nie ma już dwóch rywalizujących z sobą partii robotniczych, lecz jest jedna partia, kreująca wierne po linii marksizmu - leninizmu.

Prezydent Szakasits podkreślił, że przybyli na Kongres delegaci reprezentują kilkadziesiąt milionów zorganizowanych robotników, którzy — będąc żołnierzami wolności i postępu — stanowią poprzecz swą jedność, najlepszą gwarancję zachowania pokoju.

Po Prezydencie przemówienia wygłosił Premier Dinnyes, Minister Przemysłu Kossa i zastępca generalnego sekretarza Węgierskiej Partii Pracujących — Kadar.

Po wznowieniu obrad po południu przemawiali Louis Saillant, oraz przedstawiciele delegacji zagranicznych, wśród nich również przewodniczący KCZZ — tow. poseł Witaszewski.

Amerykańska „konieczność zwięzłości publikacji”

Niepełny raport z berlińskich rozmów

NOWY JORK (PAP). Analizując opublikowane przez Wielką Brytanię i USA dokumenty na temat rozmów moskiewskich i berlińskich pomiędzy przedstawicielami czterech mocarstw korespondent „New York Post” — Patrick stwierdza, że w opublikowanych przez Departament Stanu USA dokumentach brak jest pełnego raportu trzech gubernatorów mocarstw zachodnich w Niemczech z rozmów berlińskich.

Patrick podkreśla, że w publikacji Departamentu Stanu pominięto nadto ważny raport trzech gubernatorów zachodnich.

Z opuszczonego raportu wynika, że w momencie zawieszenia rozmów berlińskich, celem przekazania sprzeczności z przebiegu obrad rządów mocarstw zachodnich, zapewniono marszałkowi Sokolowskiemu, iż rozmowy będą wznowione po krótkim przerwaniu.

W dniu zawieszenia rozmów marsz. Sokolowski przedłożył propozycje, które — według raportu gubernatorów zachodnich — zbliżyły się znacznie do stanowiska trzech mocarstw.

W Departamencie Stanu oświadczono Patrickowi, że pominięto pełny tekst raportu gubernatorów, ze

względu „na konieczność zwięzłości publikacji”.



Prace przy budowie Wspólnego Domu postępują szybko naprzód. Na zdjęciu: las rusztowań na terenie budowy.

Prośba Mongolii o przyjęcie do ONZ

MOSKWA (PAP). Agencja Tass podaje z Ulan-Bator, że rząd Ludowej Republiki Mongolii zwrócił się do generalnego sekretarza ONZ z prośbą o włączenie do porządku obrad Rady Bezpieczeństwa i Generalnego Zgromadzenia wniosku Mongolii o przyjęcie jej do ONZ.

Depesza przypomina, że wniosek Mongolii z 21 czerwca 1946 r. w tej sprawie pozostał jeszcze niezatwierdzony na skutek negatywne go stanowiska pewnych państw.

NARODOWY PLAN GOSPODARCZY WYKONUJEMY Z NADWYŻKĄ

Komunikat Centralnego Urzędu Planowania

Prezes Centralnego Urzędu Planowania tow. dr. Dietrich ogłosił następujący komunikat:

Wykonanie Narodowego Planu Gospodarczego w trzech kwartałach 1948 r. miało przebieg pomyślny, przy czym na najważniejszych odcinkach plany na okres sprawozdawczy zostały wykonane lub przekroczone.

1. W przemyśle państwowym wykonanie planu produkcji podstawowych artykułów przedstawia się w sposób następujący:

artykuł	% wykonania planu	stosunek proc. wykonania w 3 kwartałach r. 1948 do wykonania w 3 kwartałach r. 1947
Energia elektryczna		
produkcja CZE	108	114
Ropa naftowa	108	109
Węgiel kamienny	103	118
Koka	109	113
Surówka żelaza	107	133
Stal surowa	109	123
Cynk	108	135
Rudy żelaza	96	125
Azotniak	118	130
Saletryz (z saletrą amonową)	114	207
Superfosfat mineralny	98	142
Obrabiarki do metalu i drzewa	100	135
Parowozy norm. tor.	104	115
Wagony osobowe	106	219
Wagony towarowe (węglarki)	112	139
Zarówki oświetlen.	112	170
Klinkier cementowy	114	121
Szkoło okienne	108	133
Tkaniny bawełniane	107	137
Tkaniny wełniane	105	138
Tkaniny lniane	116	114
Tkaniny jedwabne	116	158
Papier	111	122
Skóry podszewowe	119	214
Skóry wierzchnie i futrówka	94	142
Olej surowy	104	243
Olej rafinowany	118	181
Sól	105	136

Papierosy 111 149
Zapalki 112 133
2. Na odcinku rolnictwa uzyskane w okresie sprawozdawczym wyniki przekraczają zadania planu.

Ogólna powierzchnia zasiewów w roku gospodarczym 1947-48 wyniosła 14,2 mil. ha tj. o 1,3 mil. ha więcej, niż w roku poprzednim.

Dzięki pomocy okazanej rolnictwu przez Państwo i pomyślnym warunkom atmosferycznym zarówno w czasie wzrostu jak i sprężu roślin uprawnych, uzyskano z 1 ha przeciętne plony, znacznie przekraczające przewidywania planu, a mianowicie:

pszenica	12,0 q
żyto	12,6 q
jęczmień	11,7 q
owies	13,6 q

W związku z tym, według przewidywań, zbiory czterech zbóż w roku bieżącym są o około 40 proc. wyższe, niż w roku ubiegłym i przedstawiają się następująco:

pszenica	1,6 mil. ton
żyto	6,4 mil. ton
jęczmień	0,9 mil. ton
owies	2,4 mil. ton

Stan pogłowia zwierząt w rolnictwie wykazuje w stosunku do roku ubiegłego zwiększenie ilości bydła o 20 proc., a trzody chlewnej o 8 proc. Zasiwy jesienne odbywają się w warunkach korzystnych. Rozprowadzenie nawozów jest dostateczne. Według ostatnich meldunków obszar zasiewów ozimych do dnia 10 października br. przekroczył 5.100.000 ha tj. 86 proc. planu. Zasiwy trwają.

3. Przewozy towarów i osób wykonywane przez PKP:

	wykonanie	% wykonania planu	stosunek proc. wykonania w 3 kwartałach r. 1948 do wykonania w 3 kwartałach r. 1947
Przewóz towarów w tys. ton	80.467,0	115	129

w mil. t/km 19.737,0 94 123
Przewóz osób w mil. osób 276,9 114 114

bo/km 14.170,0 113 106
4. Obrót w portach morskich wyniósł 12,175 tys. ton tj. 80 procent planu, a w stosunku do obrotu w odpowiednim okresie roku ubiegłego 173 proc.
5. Ważniejsze usługi poczty i tele-

komunikacji w tysiącach jednostek przedstawiają się jak następuje:

wykonanie	% wykonania planu	stosunek proc. wykonania w 3 kwartałach r. 1948 do wykonania w 3 kwartałach r. 1947	
Przesyłki listowe zwykłe	628.922	109	120
Przesyłki listowe polec.	27.591	88	88
Czasopisma	184.965	150	159

Ilość abonentów telefonicznych na koniec września br. wyniosła 148.500, t. zn. w stosunku do września 1947 roku wzrosła o 12 proc.

6. W wykonaniu Państwowego Planu Inwestycyjnego na rok 1948 Centralny Urząd Planowania uruchomił 99,2 poc. kredytów planu rocznego.

Uruchomienie powyższych kredytów nastąpiło przy pełnym pokryciu finansowym.

Memorandum Sforzy do Marshalla w sprawie zapewnienia Włochom uzbrojenia

RZYM, (PA). — Dziennik „La Repubblica” donosi, że do Paryża przybył ambasador USA w Rzymie — Dunn, który wreczył Marshallowi memorandum włoskiego ministra spraw zagranicznych Sforza.

W memorandum tym Sforza określa stanowisko rządu w sprawie udziału Włoch w bloku zachodnim.

Sforza domaga się również zmiany odpowiednich artykułów traktatu pokojowego, celem zapewnienia Włochom uzbrojenia i dostawy materiałów wojennych w ilości, zapewniającej „skuteczny udział” w bloku zachodnim.

Ważniejsze usługi poczty i tele-

31 października zamknięcie WZO

WROCŁAW. — Komisarz Rządu dla Spraw Wystawy Ziem Odbyskanych we Wrocławiu zawiadania, że ostateczny termin zamknięcia WZO został ustalony na dzień 31 października br.

W ofiarności i niezłomności naszych bohaterów tkwi nasza siła, podstawa naszych zwycięstw

16 października rb. w szóstą rocznicę stracenia przez okupantów 50 działaczy Polskiej Partii Robotniczej i Gwardii Ludowej, nieugiętych bojowników o Polskę Ludową, masy pracujące Warszawy oddały na cmentarzu powązkowskim hołd pamięci swoich wiernych synów. W czasie uroczystości tow. St. Zawadzki wygłosił przemówienie, w którym powiedział m. inn.:

— Śmierć 50 bojowników jest żywą nauką miłości do kraju, gorącego patriotyzmu, nierozdzielnie związanej z ideą internacjonalizmu, z ofiarną bohaterską walką o Polskę Socjalistyczną.

W okresie śmiertelnych zmagania z faszystem, na czele wszystkich sił walczących o niepodległość narodu znaleźli się komuniści. Nieśmiertelna walka ludu rosyjskiego, kierowanego przez WKP(b) znalazła w Polsce swój odpowiednik w walce Polskiej Partii Robotniczej.

Wbrew denucjacjom i mordom bratobójczym, dokonywanym przez reakcję, wbrew użyciu przez nią wszystkich chwytów propagandy faszystowskiej udało się Polskiej Partii Robotniczej porwać naród do walki o wyzwolenie. Z tej pionierskiej rewolucyjnej walki PPR o Polskę wolną i Polskę sprawiedliwej społeczności, wywodzi się demokracja ludowa, poprzez którą marksistę polscy prowadzą kraj do socjalizmu.

Odpowiedzią na krwawą egzekucję — mówi dalej tow. Zawadzki — były granaty rzucone na Café Club, Dworzec Główny i lokal „Nowego Kuriera Warszawskiego”. Terror faszystowski nie złamał, a przeciwnie wzmógł ducha bojowego szerokiej masy pracujących, prowadzonych przez partię. Wzrósł ruch partyzancki w mieście i na wsi. W walce tej hartowały się nasze szeregi. Na jej tradycji i pamięci tych, którym przyszłoby dziś oddać hołd, budować będziemy Zjednoczoną Partię Klasy Robotniczej.

Czerpiąc naukę z bohaterskiej walki i śmierci 50 powieszonych bojow-

ników PPR i Gwardii Ludowej — kończy swe przemówienie sekretarz KW PPR — będziemy wespół z towarzyszymi z Polskiej Partii Socjalistycznej kontynuować tradycje tych dla których wyzwolenie społeczne i narodowe droższe było nad życie.

Odsunięcie pomnika w Rembertowie

W 6-tą rocznicę stracenia 50 bojowników na jednym z miejsc stracenia — w Rembertowie stanął pomnik wiernych synów ludu polskiego.

W godzinach rannych 17 bm. ulicami Rembertowa w kierunku miejsca stracenia bojowników ciągną wielotysięczne tłumy z czerwonymi sztandarami, pokrytymi kirem.

Wzduż chodnika wiodącego do pomnika ustawiają się poczty sztandaru.

Przy dźwiękach hymnu narodowego i salwach ku czci poległych, przed stawiciele miejscowej Rady Narodowej dokonują odsunięcia pomnika.

Przedstawiciele rządu bułgarskiego z wizytą w Warszawie

WARSZAWA (PAP). — Dnia 17 b. m. przybyła do stolicy 40-osobowa wyjątkowa bułgarska, bawiąca od kilku dni w Polsce.

W skład wydziałki wchodzi m. inn. Minister Nauki, Kultury i Sztuki — Walko Czerwenkow, Minister Sprawiedliwości — Radj Najdenow, Wiceminister Handlu — Dymitr Kocezirow, Wiceminister Elektryfikacji — Kajrakow, Wiceminister Pracy — Stojan Abadżyjew, prezes głównego urzędu kultury fizycznej — gen. Stojczew, prezes kinematografii bułgarskiej — Angelow, profesor sławistyki na Uniwersytecie Sofijskim — Lekrow, sekretarz centrali związków zawodowych Bułgarii — Rajkowskij, sekretarz Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Bułgarskiej — Karaszowid i przewodniczący pracy z większych zakładów pracy w Buł-

garii.

Przybyłych gości witali na dworcu w imieniu Premiera Rządu R. P. szef gabinetu Premiera — dyr. Ada mowicz oraz dyr. dep. Ministerstwa Przemysłu i Handlu minister pełnomocny Różański, wiceminister pracy i opieki społecznej — Giebartowski, w imieniu ministra spraw zagranicznych dyr. Sobierajski, minister kultury i sztuki dyr. Bjura Współpracy z Zagranicą Starzyński, minister sprawiedliwości prok. Sawicki, ponadto sekretarz generalny K.C. Z. Z. — Kuryłowicz, wiceprezydent Warszawy — Strzelecki, kierownik wydziału zagranicznego KC PPR — Durski, przedstawiciele partii politycznych, Komitetu Stowarzyszenia, Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Bułgarskiej i inni.

Na dworcu był również obecny ambasador Republiki Bułgarskiej w Polsce Tagaroff z małżonką, oraz członkowie ambasady.

99 rocznica śmierci Chopina wielkim wydarzeniem artystycznym stolicy

W dniu 17 bm. w 99 rocznicę śmierci Fryderyka Chopina, Instytut Fryderyka Chopina zorganizował w Warszawie w sali „Roma” uroczysty kongres, poświęcony pamięci Chopina, na którym Raoul Koczalski, z towarzyszeniem orkiestry Filharmonii stołecznej, wykonał koncert fortepianowy e-moll, a Stanisław Szpinalski z towarzyszeniem orkiestry pod dyktando Mieczysława Mierzejewskiego koncert fortepianowy f-moll.

Przed rozpoczęciem koncertu wiceprezes Instytutu St. Dobrowolski wygłosił słowo wstępne, podkreślając konieczność udostępnienia twórczości genialnego kompozytora całemu narodowi.

Na koncert, który stał się wielkim wydarzeniem w życiu artystycznym stolicy, przybyli m. in.: członek Rady Państwa dr Henryk Kołodziejcki, min. Kaczorowski, gen. Spychalski oraz liczni przedstawiciele świata naukowego, kulturalnego i artystycznego Warszawy.

W dniu 17 bm. w 99 rocznicę śmierci Fryderyka Chopina, Instytut Fryderyka Chopina zorganizował w Warszawie w sali „Roma” uroczysty kongres, poświęcony pamięci Chopina, na którym Raoul Koczalski, z towarzyszeniem orkiestry Filharmonii stołecznej, wykonał koncert fortepianowy e-moll, a Stanisław Szpinalski z towarzyszeniem orkiestry pod dyktando Mieczysława Mierzejewskiego koncert fortepianowy f-moll.

Przed rozpoczęciem koncertu wiceprezes Instytutu St. Dobrowolski wygłosił słowo wstępne, podkreślając konieczność udostępnienia twórczości genialnego kompozytora całemu narodowi.

Na koncert, który stał się wielkim wydarzeniem w życiu artystycznym stolicy, przybyli m. in.: członek Rady Państwa dr Henryk Kołodziejcki, min. Kaczorowski, gen. Spychalski oraz liczni przedstawiciele świata naukowego, kulturalnego i artystycznego Warszawy.



TRAGEDIA AMERYKAŃSKA

— Jakże się czujesz, Bobbie, u nas na wsi? Bardzo tu wszystko nędznie wygląda w porównaniu z Lycurgus? — zaczęła Aldenowa.

Roberta wyczuła z jej tonu i zachwyconego spojrzenia, którym córkę obrzuciła, iż jest przekonana, iż Roberta bardzo dużo na tej zmianie skorzystała, więc szybko podsunęła się do matki i obejmując ją serdecznie, zawołała:

— O, mammo, tam, gdzie ty jesteś jest zawsze najlepiej. Czyż nie wiesz o tym. Matka w odpowiedzi spojrzała na nią bardzo miłującym wzrokiem i poklepała ją po ramieniu.

— Tak, Bobbie — rzekła spokojnie, a i ty wiesz dobrze, czym jesteś dla mnie.

Ton, jakim matka powiedziała te słowa, prawie do łez wzruszyły Robertę. Było w nim przypomnienie tego czulego porozumienia między nimi, tego uczucia, polegającego nie tylko na głębokim pragnieniu szczęścia jednej dla drugiego, lecz i na absolutnej

szczerości w chwilach wzruszeń i smutku. I to w sercach obu kobiet dotychczas pozostało. Roberta czuła ścisłanie w gardle i oczy jej zwilgotniały, lecz całą siłą powstrzymywała się od wzruszenia.

Ach, jakże pragnęła wyznać jej wszystko! Lecz czy może? Czy może mówić o ich namilętej miłości, która ją zaprowadziła do upadku? Własnymi rękami wznosiła barierę, którą nie tak łatwo będzie można obalić. Pojęcia o moralności były zbyt silnie tu zaszczerpane, trudno byłoby je podkopać nawet w sercu matki.

Wahała się przez chwilę, pragnąc przedstawić matce zagadnienie, które jej ciążyło i zyskać jej współczucie, a może nawet ratunek, lecz zamiast tego, odezwała się tylko:

— O, mammo, jakby to było dobrze, gdybyś zawsze mogła być ze mną. Może... — zatrzymała się, spostrzegłszy, że o mało się nie wygadała. A myślała o tym, że gdyby miała matkę blisko siebie, łatwiej oparłaby się żądaniom Clyda.

— Tak, praca jest dość miła. Lubię ją nawet. Bardzo się cieszę, że mogę wam trochę dopomóc, ale wcale nie jest tak miło nie mieć nikogo przy sobie.

— Poczóż wyprowadziłaś się od Newtonów? Czyż ta Gracja była naprawdę taka nieznośna? Taka byłam pewna, że będzie dobrą towarzyszką dla ciebie.

— Tak było z początku — odrzekła Roberta. — Ale ona nie ma żadnych znajomości, a była strasznie zazdrosna o każdego, kto tylko spojrzał na mnie. Jed-

nego kroku nie mogłam sama zrobić, wszędzie za mną chodziła i wymagała koniecznie, żebym jej wszędzie towarzyszyła. Ani jednej chwili nie miałam dla siebie samej. Pewnie rozumiesz, o co mi chodzi, mammo, i wiesz, że dwie dziewczyny nie powinny chodzić z jednym mężczyzną.

— Ależ rozumiem to doskonale, Bobb — rozemniała się matka i spytała się jeszcze: — A któż to taki?

— Pan... Griffiths — odpowiedziała po chwili wahań. Nie, o tym, jakiego rodzaju stosunek ich łączy, nie może matce powiedzieć, nie może jej też wyznać, że mimo rodzających się obaw, czuje dumę, iż, połączony swój los z życiem Clyda, weszła na niedoścignione szczyty, niepojęte dla tych poziomych ludzi. — Ale nie chciałabym, mammo, żebyś komu o nim wspominała — dodała. — On sobie tego nie życzy. Ma bardzo bogatych krewnych. Wszystkie te wszystki, w których razem pracujemy, należą do jego stryja. A panuje tam takie prawo, że szefem nie wolno zadawać się z robotnicami. Ja nie utrzymuję żadnych znajomości z koleżankami, on też nie ma żadnej. Ale mnie lubi... i ja go lubię. Zresztą chce sobie wziąć zajęcie w jakiejś innej fabryce i wtedy nic to nikomu nie będzie przeszkadzało. Będę mogła widywać się, z kim będę chciała, i on także i będziemy mogli przyznać się do... znajomości.

SPORT

Szczęście, że to ostatni mecz!

Polska-Finlandia 1:0 (0:0)

W 25-tej minucie pierwszej połowy z górnych trybun stadionu Wojska Polskiego padł okrzyk: — Zyrardów na boisko!

To wezwanie stanowiło druzgocąca, tymienniej najbardziej celną ocenę gry obydwu drużyn.

Finowie stanowili zespół, który przed wojną toczyłby w polskiej lidze ciężką walkę o byt, a obecnie należałoby do miennej klasy.

Gdyby kierownictwo gości zaproponowało nam zwolnienie swych piłkarzy, powiedzmy dla ŁKS-u, byłoby wzruszenie serdeczną troską o los łódzkiej drużyny, ale nie skorystaliśmy z oferty. Dwa zawodników zwracano uwagę: bramkarz i prawy łącznik. Sarnola bronił z wielkim szczęściem, zbyt wiele jednak piłek odbijało się o jego ręce i wracało w pole. Rytönen na prawym łączniku był ruchliwy, dość szybki, ale... przez 90 minut nie oddał na bramkę ani jednego, choćby w przybliżeniu, celnego strzału. Do Barana bardzo mu jeszcze daleko.

O reszcie zawodników wystarczy powiedzieć w dwu słowach: bardzo surowi.

Wynikowa poziomu piłkarzy fińskich i rezultat spotkania wystawia najlepszą cenzurę Polakom.

Publiczność do 30 minut pierwszej połowy miała wiele okazji do serdecznej wesołości i wykorzystywała je skwapliwie. Bo istotnie tylko śmiechem można było kwitować fantazyjne wręcz kiki naszych obrońców, i w ten tylko sposób można było reagować na niebywałą indolencję i ślamazarność naszego napadu.

Nie sądzimy, aby istniała potrzeba przeprowadzania szczegółowej analizy gry reprezentantów. Skromny nie miał pola do popisów. O obrońcach nie da się nic więcej powiedzieć ponad to co zostało stwierdzone wyżej.

Należy jedynie dodać jeszcze jedno nazwisko do parę Janduda — Barwiński, mianowicie — Tarka. Poznaniak w drugiej połowie zmienił Jandudę. Do tej trójki wartyby następnie dodać trzy nazwiska selekcjonerów, którzy wpadli na tak „sprytny” pomysł wykorzystania środkowego pomocnika ZKK.

Obaj skrajni pomocnicy dostownie rywalizowali ze sobą w niecelności podań, opóźnianiu akcji, rozszerzaniu gry. Jedynym jasnym punktem w defensywie był Parpan, niezawodna zapora dla dość mało groźnych zresztą ataków gości.

W napadzie funkcję kierownika powierzono Oprychowi. Chodziło widocznie o to, aby się upewnić, że zawodnik ten do tej roli się nie nadaje. Szanowna „Komisja Trzech” ustalała skład postąpiła ściśle tak samo, jak przed tygodniem w Chorzowie.

MIGAWKI

Z całej piątki naszego ataku nikt nie starał się tak o zatrudnienie małego chłopca, stojącego w zielonej koszulce za bramką fińską i przeznaczonego do podawania piłek, jak Cieślak. Gdyby 50 procent strzałów tego piłkarza wyśladało w bramkę gości, na jednym meczu poprawilibyśmy z pewnością nawet nadwyżką ujemny bramkowy bilans spotkań międzynarodowych.

Po kilku minutach gry publiczność straciła całkowicie zaufanie do wydajności polskiego ataku. Strzelca szukano więc wśród pomocników. Wybor padł na Parpana. Od wieloletnia krakowskiego naprawdę tym razem wymasowano cudo. Zachęcano Parpana, aby rzut wolny z polowy boiska zamienił na bramkę.

Gdy toczyła się gra, a pomocnicy nasi byli w akcji, odnosiło się wrażenie, że w chwili pozbawiania się piłki zamykają oczy. Ważko natomiast robił wrażenie jak gdyby cały mecz grał w czarnych okularach.

Publiczność warszawska nigdy dotąd tyle nie wzdryła, co na meczu niedzielnym. Zachodziła potrzeba zatykania uszu, gdy nowy „talent” odnaleziony przez komisję trzech PZPN — Oprych — parolił. Również i Tarka na obronie bezradnie „tańczył” po boisku, a gwizdy ciągle mu przygrzywały.

Po strzeleniu przez Cieślaka zwycięskiej bramki największy entuzjazm i radość zauważyliśmy wśród polskich piłkarzy. Je dynie gdzieś niedaleko na trybunach odezwały się skąpe brawa, co było wymownym dowodem, że jedenastka polska straciła już kredyt moralny u publiczności. Wiedownia w ten sposób zademonstrowała, iż przegniła w reprezentacyjnych koszykach widzieć piłkarzy, którzy odznaczają się będą talentem, a nie słabo wykonywanym rzemiosłem.

Po meczu zapytaliśmy się Czesława Kruga, przedstawiciela komisji trzech PZPN, która ustaliła skład zespołu Polski, jak podobał się mu mecz.

Otrzymałmśmy tym razem żalobną odpowiedź: — Co tu się mogło „odobać, plakać należało!

W. L.

wie. Jak wiadomo AKS czyni od dawna gorączkowe starania o wyszukanie kierownika napadu, uważając, że Spodzieja do niego się nie nadaje. Nasi selekcjonerzy kontynuując politykę Kapitana Związkowego, zmienili Kohuta na Spodzieję. Biedny Kohut czuł się w rezultacie jako „rak na bezrybiu”. Wczoraj ten „rak” grał w drugiej połowie. Jedyna bramka jest jego bezpośrednią i prawie wyłączną zasługą. Poza tym jednak nie mógł nawiązać kontaktu ani z Cieślikiem, ani z swym klubowym kolegą — Graczem.

Obaj ci łącznicy najchętniej wymieniały podania między sobą. Największe zamieszanie wywoływały tym... w naszym zespole. Cieślak oddał w kierunku bramki kilkadziesiąt strzałów. Kilka z nich obronił Sarnola, 3 a może 4 odbiły się o słupki, względnie poprzeczkę, jeden znalazł drogę do siatki — reszta przesywała powietrze obok, albo pod bramką.

Sasiadek wypadł dużo lepiej niż jego poprzednik — Przechęka. Wszyscy wiedzą, że nie jest to zbyt trudna sztuka, tym niemniej Sasiadek wpisał się na listę reprezentantów bardziej pomyślnie niż Oprych, czy Tarka.

Mordarski był rzadko zatrudniany, nie starał się zresztą o wyróżnienie w masie swych partnerów.

Mecz był wielkim sukcesem Finów i wielką klęską PZPN, w którym wszyscy są odpowiedzialni za politykę personalną Kapitana Związkowego, jak i za ostatnie pociągnięcia „selekcjonerów”.

Piłkarze reprezentacyjni wraz ze swym kierownictwem wybudowali wczoraj FINSKI MUR, który na długo jeszcze dzielić nas będzie od wszelkich złudzeń co do poziomu i wartości reprezentacji futbolu.

PRZEBIEG GRY.

Zawodm przyglądało się około 30.000 widzów. Na meczu obecni byli: amb. ZSRR Lebediew oraz cała drużyna lekkoatletów radzieckich, przebywająca obecnie w Warszawie. Drużyny wystąpiły w następujących składach:

Finlandia — Sarnola, Martin, Myntti, Asikainen, Pylkkonen, Schack, Svahn, Rytönen, Saarinen, Vahela, Lehtvirta.

Polska — Skromny, Janduda (Tarka), Barwiński, Waśko, Parpan, Gajdzik, Sasiadek, Gracz, Oprych (Kohut), Cieślak, Mordarski.

Gry rozpoczęła Polacy atakami prawą stroną, lecz 3 wypadki przynosiły im jedynie rzut karny. W 6 min. ostry strzał Gracza trafia w poprzeczkę. W 2 min. później Cieślak strzela w poprzeczkę. W odpowiedzi goście przeprowadzają nieliczne i niegroźne ataki na bramkę polską. Do 25 min. Polacy atakują stale bramkę Finów, jednak akcje kończą niecelne strzały. W 17 min. Cieślak główkuje, piłka mija bramkarza, lecz obrońca wybijają ją w ostatniej chwili z linii bramkowej. Finowie przeprowadzają w dalszym ciągu jedynie sporadyczne wypadki. Jeden z nich przynosił w 32 min. niebezpieczny strzał Svahna; Skromny piastuje piłkę na kornier. Polacy są w dalszym ciągu stroną atakującą, lecz nie potrafią zdobyć się na celny strzał.

Po przerwie Polacy są w dalszym ciągu stroną atakującą, jednak strzałowo napastnicy w dalszym ciągu fatalnie zawodzą. Kilka niegroźnych wypadów ataku fińskiego — ończy się przeważnie na Parpanie. W 16 min.

Z młodzieżą szkolną na trasie marszu

Już we wczesnych godzinach rannych Park Poniatowskiego zapelnili się gwarem. Odbываła się zbiórka młodzieży zrzeszonej w hufcach Powstalców Organizacji „Służba Polsce”. Wokół pomnika bohaterów Związku Radzieckiego zebrało się około 8 tysięcy młodzieży, która reprezentowała wszystkie niemal szkoły łódzkie.

Punktualnie o godzinie 10.50 wyruszyły pierwsze drużyny, nadając z miejsc dość duże tempo. Przed punktami kontrolnymi, które ustawione są wzdłuż całej trasy przemarszują coraz to nowe drużyny, meldując swoje numery.

Udamy się na trasę, by obserwować drużyny w marszu. Tempo jest dobre, drużyny wymijają się, gdzieś niedaleko widzimy „rozbitków”, którzy nie wytrzymali szybkości i „od-

następuje jeden z nielicznych gorących momentów pod bramką polską. Parpan zostaje sam na polu karnym przeciwko 3-em napastnikom fińskim, którzy zwlekają jednak z oddaniem strzału i nie wykorzystują sytuacji.

Chaotyczne ataki Polaków przynosi im dopiero w 30 min pierwszą i jedyną bramkę dnia. Z sytuacji wypracowanej przez Kohuta, który lewą flanką miał trzech Finów. Cieślak strzela z minimalnej odległości pod poprzeczką.

Przewaga Polaków jest nadal bardzo duża, lecz mimo kilku silnych strzałów Cieślaka wynik nie ulega zmianie.

Tego jeszcze nie było...

123:18

Drugi występ sportowców radzieckich w Łodzi

Drugi występ zawodników radzieckich na terenie Łodzi zakończył się ich ponownym i zdecydowanym zwycięstwem.

Zarówno siatkarskie jak i koszykarskie okazały się klasą dla siebie. Jeżeli jeszcze siatkarsze lódzkie chociaż w pewnym okresie potrafił nawiązać równorzędna walkę, to nasze dziewczęta były przynajmniej o dwie klasy gorsze od swych przeciwniczek. Przebieg spotkania najlepiej odzwierciedlił stosunek koszy 123:18. Jest to wynik rekordowy, jaki nie padł jeszcze w tej konkurencji na naszych boiskach.

Zawody rozpoczęły się punktualnie o godz. 14. Po krótkiej ceremonii wstępnej na boisku pozostają siatkarsze Dynamo w składzie: Zebanankow, Nufibow, Woronin, Michienko, Kitajew, Ullanow. Reprezentacja Łodzi wystąpiła w składzie: Zylinski, Frontczak, Mokwiński, Bielski, Borecz, Szor. Spotkanie sędziuje arbiter radziecki Berezin.

Łodzianie zaczynają bardzo dobrze i po paru minutach uzyskują na wet prowadzenie 6:3. Po tym psują jednak pod rząd parę serwów. Dynamo wyrównuje 8:8. Ostre, prawie nie do przyjęcia ścieżka Ullanowa przynosi im prowadzenie. Bielski pusze kilka łatwych piłek i goście wygrywają seta 15:10.

W przerwie w zespole Dynamo na stopu powen zmiany, na boisko wchodzi Jakuszew i Rewa. W drużynie łódzkiej personalnie nie się nie zmienia, a to z tego powodu, że nie posiadamy... rezerwowych graczy.

WARSZAWA. Przy pięknej, słonecznej pogodzie odbył się w Warszawie przy pomniku Braterstwa Broni start marszów.

Na placu wokół pomnika ustawiono się 1670 drużyn żeńskich i męskich w liczbie ok. 14 tys. uczestników. Wszystkie niemal drużyny przybyły z transparentami, na których widniały hasła propagujące przyjaźń polsko-radziecką. W marszu wzięła udział młodzież ZMP,

padli”. Są na trasie i chorzy. Tych bierze pod swą troskliwą opiekę sanitarna ekipa wojskowa. Ludność okolicznych ulic oklaskuje przemarsz rozwijające zespoły.

Na mecie drużyny przybywają z reguły w kompletach.

Komisja sędziowska, która pracuje nad ustaleniem kolejności i obliczeniem czasów, nie ogłosiła jeszcze wyników, nieoficjalnie możemy jednak podać, że najlepsze czasy uzyskali uczniowie Szkoły Poligraficznej.

Francja remisuje z Belgią

PARYŻ. Międzynarodowe spotkanie piłki nożnej z okazji 60-lecia Francuskiego Związku Piłki Nożnej. Francja — Belgia zakończyło się remisem 3:3.

Dynamo — CDKA 0:0

Dwugodzinna walka mistrzów ZSRR

Moskiewski Spartak zakwalifikował się do finału rozgrywek piłkarskich o puchar Związku Radzieckiego, odnosząc w półfinale zwycięstwo nad „Dynamo” (Tyflis) w stosunku 1:0. Wynik meczu ustalony został w pierwszej połowie gry.

Drugim finalistą miał być zwycięzca meczu między mistrzem ZSRR — drużyna CDKA i wicemistrzem „Dynamo”. Spotkanie to uważano było właściwie za finał. Mecz ten, rozegrany w niedzielę na stadionie „Dynamo”, zakończył się wynikiem bezbramkowym, mimo półgodzinnej dogrywki. Ponieważ jednak spotkanie

to musi wyłonić zwycięzcę, który w finale spotka się z „Spartakiem”, mecz będzie powtórzony w poniedziałek.

Spartak (Moskwa) w Toruniu

Jak donosi prasa toruńska, w najbliższym czasie przybędą do Torunia zespoły koszykarzy i siatkarzy moskiewskiego „Spartaka”. Zawodnicy radzieccy rozegrają kilka spotkań z reprezentacjami Pomorza i Torunia.

Ruch — AKS 4:3

CHORZÓW. Wczoraj na stadionie w Chorzowie rozegrany został towarzyski mecz piłkarski pomiędzy miejscowymi rywalami AKS i Ruchem. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Ruchu w stosunku 4:3 (3:0). Oba zespoły do spotkania tego wystąpiły w osłabionych składach.

Ruch bez Aiszera i Cieślaka. W AKS Janduda i Gajdzika zastąpili młodzi Januszek i Durniok. Gry prowadzono ciekawą i żywą.

W pierwszej połowie przeważa Ruch.

Po zmianie pół AKS na miejsce sła biutko grającego Spodzieję wstawia Januszkę, który doskonale kieruje atakiem.

W tej części gry zaznacza się lekka przewaga AKS.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Zurek — 2, Tuss — 1 i Cebula — 1. Dla AKS: Januszek i Durniok.

ŁKS — Gwardia (Wrocław) 8:8

WROCŁAW. W Hali Ludowej odbył się mecz bokserski między mistrzem Polski ŁKS a wrocławską Gwardią. Łodzianie wystąpili bez Marcinkowskiego i Zylisa.

Wyniki techniczne (na pierwszym miejscu zawodnicy ŁKS): W. musza: Różycki bije na punkty Ostuję, w. kogucia: Kamiński przegrywa na punkty z Kafłowski, w. piórkowa

Popielaty ulega wysoko Symonowiczowi, w. lekka: Debisz wypunktował Włodka, w. półśrednia: Konicki ulega na punkty Brzeziński, w. półśrednia: Nogański przegrywa nieznacznie z Kubiszem, w. średnia: Olejnik bije na punkty Domańskiego, w. półciężka: Piasarski wygrywa wysoko na punkty z Urbanakiem. Widzów 5.000.

Manifestacyjny udział młodzieży w marszach „Szlakiem Zwycięstw”

w marszach „Szlakiem Zwycięstw”

Wielką wykazali się pionierzy Służby Polsce i Szkolnej.

Wszystkie niemal startujące zespoły uzyskały minima ustalone dla uzyskania odznaki GUKF-u. W pionie Związków Zawodowych starowała drużyna Państwowej Stołarni Nr 2, składająca się z mężczyzn w wieku powyżej 40 lat. Zespół stołarni spał się w marszu doskonale, za co należy mu się uznanie.

Pierwsze meldunki z powiatów, wykazują, że w Zduńskiej Woli startowało 845 chłopców i dziewcząt, w Sieradzu 965, w Opocznie w marszu wzięło udział 40 drużyn męskich i 8 żeńskich.

W KRAJU

Według dotychczasowych meldunków w poszczególnych województwach startowało:

- Białostockie: 15.000 zawodników.
- Kieleckie: 24.540.
- Gdańskie: 16.500, w tym 12.710 mężczyzn.
- Olsztyńskie: 13.470, w tym mężczyzn 10.748.
- Poznańskie: 51.454.
- Krakowskie: 44.000, w tym 12.800 kobiet.
- Łódzkie: Młodzież męska — 17.888, żeńska 4.795.
- Pomorskie: 30.778, w tym 6.609 kobiet.
- Śląsko-Dąbrowskie: 80.123.

Dzień w Łodzi

Telefon: red. dyżurnego 144-18

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Chęcińska - Piotrkowska 165, Głuchowski - Narutowicza 6, Kowalski - Ręzowska 147, Malczewski - Śródmiejska Nr 21, Saniaka - Karłowicka 48, Stokłowski - Limanowskiego 80, Wojcicki - Napiórkowskiego 41.

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO

ul. Janacz 37. Dziś o godzinie 19.15 komedia wybitnego pisarza czeskiego Jana Drdy pt. "IGRASZKI Z DIABŁEM".

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY 11 Listopada 21 - tel. 150-36. Codziennie o godz. 19.15, w niedzielę i święta o 15 i 19.15 grana jest doskonała sztuka pt. "NADZIEJA" z udziałem całego zespołu z dyr. Adwentowiczem na czele.

Sztukę opracował i wyreżyserował Karol Borowski.

TEATR "OSA"

Zachodnia 43, tel. 140-09. Dziś i codziennie o g. 19.30, w niedzielę i święta o godz. 10 i 19.30 komedia muzyczna R. Stolla pt. "FEPINA".

TEATR "SYRENA"

Traugutta 1. Dziś o godzinie 19.30 "PANI PREZESOWA". Kasa czynna cały dzień od godz. 10 rano, tel. 272-70.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ "LUTNIA"

Piotrkowska 243. Sobota 16, niedziela 17 b.m. Ostatnie dwa dni - o godz. 19.15 "CNOŚLIWA ZUZANNA" w premiowej obsadzie. Poniedziałek i wtorek - Teatr nieczynny.

Sroda dn. 20 o godz. 19.15 premiera opery komicznej J. Offenbacha "PIEKNA HELENA".

TEATR KAMERALNY DOMU ZALNIEZEA

ul. Daszyńskiego 34. Dziś i codziennie punktualnie o godz. 19.15 sztuka C. de Peyrot-Chapuis "NIE BOSZCZYK PAN PÍC" w reżyserii Janusza Warskiego. Kasa czynna od 11 do 14 i od 15. Telefon 123-92.

CYRK N 2 (PL. Niepodległości) Nowy atrakcyjny program, w dni powszednie godz. 19.30. Sobota godz. 15.30, 19.30. Niedziela godz. 12.00, 15.30 i 19.30.



ADRIA - ul. Marszałka Stalina 1. „Goal” - godz. 16, 18, 20, w niedz. 14. Film dozwolony dla młodzieży.

BALTYK - ul. Narutowicza 20. „Ostatni Mohikanin” - godz. 17, 19, 21, niedziela - 15. Film dozwolony dla młodzieży.

BAJKA - ul. Franciszkańska 31. „Kurhan” - Malczewski - godz. 18, 20, w niedz. 14. Dla młodzieży dozwolone.

GDYNIA - ul. Daszyńskiego 2. „Program aktualności Jraj. i zagr. Nr. 34” - godz. 11, 12, 13, 15, 17, 18, 19, 20, 21.

HEL - ul. Legionów 2/4. „Goal” - godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14.30. Film dozwolony dla młodzieży.

MUZA - Ruda Pabianicka. „Wyspa skarbów” - godz. 18, 20, w niedz. 16. Dla młodzieży dozwolone.

FOLONIA - ul. Piotrkowska 67. „Wiosna” - godz. 17, 19, 21, w niedz. 15. Film dozwolony dla młodzieży.

PRZEDWIOSNIE - Zeromskiego 74/75. „Tajemnica wywiadu” - godz. 17.30, 20, w niedz. 15. Film dla młodzieży niedozwolony.

ROBOTNIK - ul. Kilińskiego 178. „Śledztwo śmiały” - godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14.30. Film dla młodzieży dozwolony.

REKORD - ul. Rzgowska 2. „Ludzie bez skrzydeł” - godz. 18.30, 20.30, w niedz. 16.30. Film dozwolony od lat 14.

ROMA - ul. Rzgowska 94. „Jasne Łany” - godz. 18, 20, w niedz. 16. Film dozwolony dla młodzieży.

SEXYLOWY - ul. Kilińskiego 123. „Decyzja prof. Milasa” - godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14.30. Film dozwolony dla młodzieży.

SWIT - ul. Bałucki Rynek 5. „Wyspa Bezymienna” - godz. 18, 20, w niedz. 16. Film dla młodzieży dozwolony.

TECZA - ul. Piotrkowska 108. „Przeżycie” - godz. 15.30, 18, 20.30, w niedz. 15. Film dozwolony dla młodzieży.

TARYX - ul. Sienkiewicza. „Kwiat miłości” - godz. 17, 19, 21, w niedz. 15. Film dozwolony dla młodzieży.

WISLA - ul. Daszyńskiego 17. „Na morskim szlaku” - 17, 19, 21, w niedz. 15. Film dozwolony dla młodzieży.

WŁÓKNIARZ - ul. Zawadzka 16. „Na morskim szlaku” - 16.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14.30. Film dozwolony dla młodzieży.

WOLNOSC - ul. Napiórkowskiego 16. „Wiosna” - godz. 16, 18, 20, w niedz. 15. Film dozwolony dla młodzieży.

ZACHĘTA - ul. Zgierska 28. „Urwis Gawroche” - godz. 18.30, 20.30, w niedz. 16.30. Film dozwolony dla młodzieży.

Wysokie odznaczenia dla profesorów

Inauguracja roku akademickiego na Uniwersytecie Łódzkim

W dniu wczorajszym odbyła się uroczysta inauguracja roku akademickiego na Uniwersytecie Łódzkim. Aula uniwersytecka wypełniona była po brzegi młodzieżą i zaproszonymi gośćmi. Przy stole zasiadli profesorowie U. Ł. z rektorem uczelni - prof. dr. Tadeuszem Kotarbińskim na czele.

Referat sprawozdawczy z działalności Uniwersytetu Łódzkiego w ubiegłym roku akademickim wygłosił prof. dr. Kotarbiński. Obok uznania dla wysiłków grona profesorskiego rektor podkreślił również zasługi, jakie ponieśli pracownicy Uniwersytetu, szczególnie sekretariatu, który wydatnie przyczynił się do jego rozwoju. W powstaniu U. Ł., a obecnie w pomyślnym jego rozwoju decydującą rolę odegrały: Min. Oświaty, Min. Zdrowia, Min. Odbudowy, Min. Rolnictwa oraz Zarząd m. Łodzi.

Następnie prof. Kotarbiński odczytał życzenia, jakie z okazji rozpoczęcia czwartego roku istnienia U. Ł. przesłały Wyższe Uczelnie z całego kraju.

W dalszym ciągu uroczystości nastąpiło odznaczenie specjalnie zasłużonych profesorów, jak również pracowników Uniwersytetu.

Tak więc Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski otrzymała prof. Natalia Gasiorowska, Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: dziekan Wydz. Farmaceutycznego U. Ł. - prof. Muszyński, prof. dr. Janusz Sobański, oraz prof. dr. Wincenty Tomaszewicz.

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: jeden z urzędników U. Ł. - plk. Wacław Bartoszkiewicz, prof. dr. Jan Dylak - sekretarz Łódzkiego Towarzystwa Naukowego.

Złote Krzyże Zasługi otrzymali: po raz drugi prof. dr. Eugeniusz Wilezkiński, dr. Tadeusz Bodalski - adiunkt przy katedrze farmakologii w Łodzi, prof. dr. Chalasiński, dr. An na Chmielewska - asystentka przy katedrze chemii organicznej, dr. Adam Kwaskowski i dr. Jerzy Sznur - adiunkt przy klinice chirurgicznej.

Srebrne Krzyże Zasługi otrzymali: ob. Zygmunt Dylak - pracownik biblioteki U. Ł., Janina Gwoździowska - zastępcza sekretarza rektora, Tadeusz Musiatowicz - adiunkt przy katedrze fizyki eksperymentalnej oraz Lucjan Kalisz - jeden z pracowników fizycznych U. Ł.

Po dekoracji głos zabrał przedstawiciel młodzieży akademickiej, omawiając - w wygłoszonym referacie - obecną sytuację polityczną, oraz, podkreślając wkład studentów U. Ł. w budowę ustroju socjalistycznego w Polsce.

W dalszym ciągu uroczystości nastąpiła symboliczna immatrykulacja studentów pierwszego roku studiów. Wykład inauguracyjny p.t. „Fito-terapia i leczenie ziołami” wygłosił

dziekan Wydz. Farmaceutycznego - prof. Muszyński.

Po inauguracji nastąpiły pierwsze w tym roku promocje doktorskie. Po raz pierwszy na U. Ł. promowano doktora socjologii, którym jest prezes Zw. Sam. Chłopskiej - Stefan Ignar. Z wydziału lekarskiego tytuł doktorski otrzymały dwie niewiasty: Helena Dzioba - lekarz chorób wewnętrznych i Laura Pytel - specjalistka w zakresie ginekologii.

Ale „wpadła...”

DO „STALEJ CZYTELNICZKI” WPADŁ nam w ręce list pani adresowany zresztą do nas. W liście tym załamuje pani ręce z powodu użytego w naszej notatce o porodzie w „Czytelniku” słowa „wpadła”, odnoszącego się do kobiety, która bóle porodowe chywyliła na ulicy. Otóż pani powiada, że kobieta nie jest bombą ani kamieniem i nie może wpaść na dziedziniec. Bardzo nas zainteresował pani pogląd na czystość języka, dlatego proponujemy, żeby pani do nas WPADŁA i podyskutowała „na liście boską” jak pani powiada o czystości naszego języka. A może my WPADNIEMY na pomysł zatrudnienia pani u nas w charakterze korektorki naszego języka. Przedtem WPADLIBYŚMY „na jednego”, a gdy nasze języki rozwiązałyby się sprawdzilibyśmy ich czystość.

Z wyrazami głębokiego współczucia z powodu ostrą psychozę czystości ci pozostaje

ZO-TA.

P. S. Gdyby pania kieykolwiek chywyli bóle porodowe na ulicy niech pani „na liście boską” nie WPADA nigdzie, ale spokojnie wejdzie i zatelefonuje do kliniki czy jest wolne miejsce.

Uwaga!

Rejestracja mężczyzn urodzonych w latach 1930, 1931 i 1932

Zarząd Miejski - Wydział Wojskowy - zwraca uwagę mężczyzn, urodzonych w latach 1930, 1931 i 1932, którzy dotychczas nie stawali przed Komisją Kwalifikacyjno-Rejestracyjną lub po zgłoszeniu się otrzymali odroczenie, że na miejsce zostały rozplakotane obywatelstwa ustalające:

1) dni i miejsca stawienia się przed Komisją Kwalifikacyjno-Rejestracyjną.

2) dokumenty, które należy przedkładać przy zgłaszaniu się na Komisję oraz przy wnoszeniu podań o zwolnienie ze względu na sytuację jedynego żywiciela rodziny lub jedynego gospodarza.

Wydział Wojskowy (Łódź, ul. Piotrkowska 104, piętrze czarna ofiarna, IV piętro, pokój nr 244) udziela informacji z zakresu rejestracji i wnoszenia podań codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach od 9 do 13.

RADIO

11.40 Audycja dla klas młodszych. - 11.57 Sygnał czasu. 12.04 Wiadom. poranna. 12.10 Koncert solistów. 12.35 Audycja dla wsi. 12.50 Przerwa. - 14.30 Z dzisiejszej prasy. 14.35 Muzyka symfoniczna Kr. Łódzka. 14.55 Komunikaty. 15.00 Koncert solistów. 15.30 Pogadanka aktualna. 15.30 Reportaż z powrotu zwycięzki dzieci polskich z Artek. 15.45 Muzyka popularna. 16.00 Dziennik. 16.30 „Życie sportowe w ZSPR”. 16.50 „Powszechny Instytut Korespondencyjny” - pogadanka. 17.00 Koncert rozrywkowy. 17.50 „Położenie” - bop w Rosji car skiej” - pogadanka. 18.00 Koncert muzyki radzieckiej. 18.35 „Uliczka Klasztorna” - powieść. 19.00 Koncert popularny. 19.45 Wszelchnia Radiowa. 20.00 Dziennik. 20.45 Rezerwa. 20.55 „Mówi Wyszawa Ziemi Ojczyzny”. 21.00 J. Zarembski - Kwintet fortepianowy. - 21.40 Wiosna - seria operowa. 22.00 Koncert Małej Orkiestry P. R. 22.45 Koncert żywey. 22.58 Omów. prog. lok. na jutro. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka taneczna. 23.20 Program na jutro. 23.30 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka taneczna. 23.20 Program na jutro. 23.30 Zakończenie audycji i Hymn.

MUZEUM MIEJSKIE

Sztuki - Wieckowskiego 35, otwarte od 10-17 prócz poniedziałków i piątków. Prehistoryczne - Plac Wolności Nr 14, czynne codziennie od 10-17 prócz poniedziałków. Etnograficzne Plac Wolności Nr 14, czynne codziennie od 10-17 prócz poniedziałków, w niedziele i święta od 11-17. Muzeum Przyrodnicze w Parku Sienkiewicza czynne od godz. 10-17 prócz poniedziałków. Spółdzielnia Plastyków - ul. Piotrkowska 102 - Wystawa prac malarskich Mieczysława Sienkiewicza. otwarta od godz. 10-18. Miejska Galeria Sztuk Plastycznych - Park Im. H. Sienkiewicza. - Wystawa szkiców i rysunków Zygmunta Karolaka, otwarta codziennie od 10-13 i od 15-18, w niedz. i święta od 10-18.

ZARZĄDZENIE

Prezydenta m. Łodzi z dnia 3.10. 1948 r. o badaniu na gruźlicę bydła rogatego. Na podstawie § 216-a rozporządzenia Ministra Rolnictwa z dnia 9 stycznia 1928 roku w sprawie wykonania rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 sierpnia 1927 roku o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych (Dz. U. R. P. nr 19, poz. 167) w brzmieniu rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 30 czerwca 1936 roku (Dz. U. R. P. nr 50, poz. 300) zarządzam co następuje:

§ 1. Wprowadza się obowiązkowe badanie całego pogłowia bydła rogatego na terenie m. Łodzi z zastosowaniem środków mających na celu rozpoznanie gruźlicy.

§ 2. Przeprowadzenie akcji badania powierza się Związkowi Tlumienia Gruźlicy bydlęcej w Łodzi utworzonemu uchwałą Miejskiej Rady Narodowej nr 69/43 z dnia 25.5. 1948 roku, który z Związek działać będzie na podstawie odpowiedniego regulaminu w myśl załącznika nr 5 do polewanego na wstępie rozporządzenia.

§ 3. Wzinn niestosowania się do niniejszego zarządzenia będą karani na podstawie art. 88 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 sierpnia 1927 roku o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych (Dz. U. R. P. nr 77, poz. 573) w trybie administracyjnym aresztem do miesiąca i grzywną do 50.000 zł albo jedną z tych kar.

Prezydent Miasta w/z (-) EDMUND BUGAJSKI Wiceprezydent

ZMIANA NAZWISKA

Na podstawie art. 9 ust. 2 dekretu z dnia 16 listopada 1945 r. o zmianie i ustaleniu imion i nazwisk (Dz. U. R. P. Nr 56, poz. 219) Urząd Wojewódzki Łódzki podejmuje do publicznej wiadomości, że ob. Aleksander Finkelstein, zamieszkały w Kutnie, uzyskał zezwolenie na zmianę nazwiska Finkelstein na nazwisko Paszyński.

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

Dr med. SIENKO KSAWERY specjalista chorób skórnych, pęcherza, wenerycznych, przyjmuje, Kilińskiego 132, w godzinach 13-14 i 16-18. Tel. 205-55, -232

Dr REICHER - specjalista weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia), Południowa nr 28 druga siódma wieczorem. -501

Kupno i sprzedaż

FABRYKA Świec Adler, Łódź, Piotrkowska 85, polecamy świece nagrobkowe, choinkowe, skupujemy odpady świec, woski. -367

Różne

ZAGINĄŁ pies wywel brązowy - sławy Nr 6. Oprawdzić za nagrodą Lipowa 33, Kleman. -365

Zagubione dokumenty

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną RKU Fabianiec, Ignacy Mordal Kossozyca, pow. Sieradz.

Nr Km 136/48

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi VI rew. Stanisław Bednarek, zam. w Łodzi przy ul. Zamenhofska Nr 4 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 22 października 1948 r. od godz. 10 w Łodzi przy ul. Nowotki 53 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 2 koni, maszyny uniwersalnej, oszacowanych na łączną sumę 230.000 zł, które oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 4 października 1948 r.

Komornik (-) Bednarek

Sprawa KKO m. Łodzi p-ko Bogumiłowi Graczkowskiemu.

TABELA WYGRANYCH 54 LOTERII

1-szy dzień ciągnięcia 2-ej klasy

Table with 4 columns of winning numbers for the 54 lottery. Includes categories like 'Wygrane po 500.000 zł', 'Wygrane po 200.000 zł', etc.

Dalszy ciąg wygranych podany będzie jutro

Pomocnicza Spółdzielnia CZŁONKÓW CECHÓW WŁÓKIENNICZYCH „WŁÓKNO”

ŁÓDŹ - ul. PIOTRKOWSKA Nr 73

zawiadania swych członków

iż lokal spółdzielni został z dniem 18. 10. 1948 r.

PRZENIESIONY

na ul. Południową 28

SPÓŁDZIELNIA ROZPROWADZA PRZEDZIE PRZYDZIELONĄ dla RZEMIOSŁA

PROWADZI SKUP I SPRZEDAŻ WYROBÓW wyprodukowanych PRZEZ RZEMIEŚLNİKÓW.

Table with 2 columns: REDAGUJE ZESPOŁ. RED. NACZ. - przyjmuje od godziny 12 do 13. SEKR. RED. - od godziny 10 do 11. WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA”. NASZE TELEFONY: Centrala telefoniczna Redakcji, Administracji 136-91, 257-94.

Redakcja - Łódź, Piotrkowska 68. Administracja - Łódź, Piotrkowska 70. Redakcja honoruje tylko artykuły zamówione i rękopisów nie zwraca się. Warunki prenumeraty: miesięcznie z dostawą do domu - zł. 150, z dostawą przez pocztę - zł. 120, z odborem w Administracji - zł. 100, prenumerata zbiorowa (od 20 egz.) zł. 60. Drukarnia Nr 4, Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”, Łódź, Żwirki 2. D-019202